

# Szybiak, Irena

---

## Praktyka stanu nauczycielskiego w świetle instrukcji dla wizytatorów szkół Komisji Edukacji Narodowej

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 20, 77-90

---

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



IRENA SZYBIAK

## PRAKTYKA STANU NAUCZYCIELSKIEGO W ŚWIETLE INSTRUKCJI DLA WIZYTATORÓW SZKÓŁ KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

W okresie poprzedzającym formalne powstanie stanu nauczycielskiego, czyli w latach 1773—1781, zainteresowania Komisji sprawami nauczycieli wyrażały się głównie w wypowiedziach programowych, które przyniosły odpowiedź na pytanie o model nauczyciela, a także określały wartość jego pracy dla państwa<sup>1</sup>. Dyskutowano również, kto i w jakim trybie mógłby być upoważniony do powoływania nauczycieli. Wstępne rozwiązanie przyjęto w 1774 r., przekazując sprawę zatrudniania nauczycieli w ręce komisarzy<sup>2</sup>. W tymże roku ukazały się ponadto przepisy dla

<sup>1</sup> *Przepis Komisji Edukacji Narodowej na szkoły wojewódzkie, 1774*, [w:] *Pierwotne przepisy pedagogiczne Komisji Edukacji Narodowej z lat 1773—1776*, wyd. i Wstęp Z. Kukulski, Lublin 1923, s. 31—51; także w: *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773—1793)*, zebrał J. Lewicki, Kraków 1925, s. 24—41; Z. Kukulski, *Pierwsi nauczyciele świeccy w szkole wydziałowej lubelskiej w dobie Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1939, s. 54—55; S. Tync, *Powołanie i godność nauczyciela polskiego (wedle opinii KEN)*, „Przyjaciel Szkoły”, 1923, s. 348—358; K. Mrozowska, *Walka o nauczycieli świeckich w dobie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony*, Wrocław 1956, s. 88—89; I. Szybiak, *Nauczyciele szkół średnich Komisji Edukacji Narodowej (szkieł problemu)*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1973, nr 1, s. 24—25.

<sup>2</sup> *Instrukcja dla wizytatorów, 1774*, p. 7 i 10, ostatni przedruk w: *Instrukcje dla wizytatorów generalnych szkół Komisji Edukacji Narodowej 1774—1794*, oprac. K. Bartnicka i I. Szybiak, „Archiwum Dziejów Oświaty”, t. VII, Wrocław 1976, s. 1—3. Zagadnienie omawiają: Z. Kukulski, *Obrady zgromadzeń akademickich Wydziału Małopolskiego w Lublinie w 1790 r.*, [w:] *Epoka wielkiej reformy. Studia i materiały do dziejów oświaty w Polsce XVIII w.*, pod red. S. Lempickiego, Lwów—Warszawa 1923, s. 107; H. Pohoska, *Wizytatorowie generalni szkół Komisji Edukacji Narodowej. Monografia z dziejów administracji szkolnej KEN*, Lublin 1957, s. 15, I. Szybiak, *Niektóre problemy nauczycieli szkół Komisji Edukacji Narodowej w latach 1773—1783*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty t. XVIII*, Wrocław 1975, s. 72—73.

prefektów i rektorów szkół, w których zaznaczono ich rolę jako bezpośrednich zwierzchników nauczycieli, a także określono sposób kontroli realizacji programów nauczania w postaci raportów o naukach<sup>3</sup>. Do 1781 r. brak było jednak przepisów w pełni regulujących pracę nauczycieli, ściśle określających ich miejsce w obrębie nowej organizacji szkoły i wychowania pod nadzorem Komisji, zapewniających właściwy nadzór nad realizacją reformy.

System wizytacji departamentowych, odbywanych przez komisarzy, a częściej przez ich subdelegatów<sup>4</sup>, nie gwarantował skutecznej kontroli nad pracą nauczycieli ani też — jak się wydaje — nie wiązał ich z Komisją jako z władzą edukacyjną. Jedynym czynnikiem nacisku na nauczycieli mógł być osobisty autorytet magnata-komisarza, traktującego wizytację jako niebagatelny środek propagowania wśród nich założeń reformy. Zaznaczyło się to wyraźnie w instrukcji Michała Poniatowskiego, udzielonej w 1776 r. Szczepanowi Hołowczycowi, który był subdelegatem biskupa do wizytacji szkół. Hołowczyc znalazł w niej polecenia przykazywania „generalnie wszystkim profesorom, gdziekolwiek mu się nadarzy z nimi z którychkolwiek szkół mówić, aby nie dzikich i czczych słów, ale rzeczy samych uczyli, mniej czasu łożąc na preceptach, więcej na tłumaczeniu przedniejszych autorów”<sup>5</sup>. Tego rodzaju zalecenia nie były jeszcze umieszczane w oficjalnych instrukcjach Komisji, a było na pewno potrzebne wyjaśnianie nauczycielom jednej z podstawowych zasad nowego programu — uczenie rzeczy, a nie słów.

Dopiero wprowadzenie hierarchii szkolnej i stanu akademickiego w latach 1781—1783 zapoczątkowało nowy etap stosunków pomiędzy nauczycielami a Komisją. *Ustawy* nałożyły na wszystkich, którzy chcieli pracować w szkole publicznej, czyli akademickiej, i zostać członkami stanu akademickiego, obowiązek złożenia submisji, to jest pisemnego przyrzeczenia przestrzegania zawartych w nich przepisów i lojalności wobec władzy szkolnej. Odbywające się zaś odtąd regularne wizytacje szkół stały się narzędziem sprawdzania i egzekwowania realizacji tych zobowiązań. Jednocześnie w przygotowywanych dla wizytatorów instrukcjach Komisja i Szkoły Główne umieszczały dodatkową interpretację i wyjaśnienia przepisów *Ustaw*.

Instrukcje powstawały w toku analizy raportów wizytatorów generalnych i sprawozdań z wizytacji odbywanych przez rektorów wydziałowych, dokonywanej przez szkoły główne i Towarzystwo do Ksiąg Ele-

<sup>3</sup> Zob. przepisy opublikowane w: *Ustawodawstwo szkolne*, s. 44—51; omawia zagadnienie: Kukulski, *Obrady zgromadzeń*, s. 107—108; Szybiak, *Niektóre problemy nauczycieli*, s. 72—73.

<sup>4</sup> Pohoska, *op. cit.*, s. 21 i n.

<sup>5</sup> AGAD, *Metryka Litewska*, Dz. VII, t. 198, k. 361.

mentarnych<sup>6</sup>. Rejestrowały więc na gorąco sprawy pierwszoplanowe w kolejnych etapach reformy, a także wszystkie słabe punkty określonego w *Ustawach* systemu edukacji publicznej. Ponieważ istotną składową reformy edukacyjnej była reforma nauczycielstwa, związana z nią problematyka zajmowała w nich wiele miejsca. Można w niej wyodrębnić kwestie wówczas najważniejsze dla funkcjonowania stanu akademickiego, związane z jego organizowaniem oraz pragmatyką zawodową. W instrukcjach znalazły się także echa dyskusji nad obliczem zawodu nauczycielskiego, które były wyrazem procesu tworzenia się jego nowoczesnego kształtu<sup>7</sup>.

Pierwszym instrukcjom z lat 1782 i 1783 ton nadawała potrzeba wstępnego zorganizowania stanu nauczycielskiego. Wizytatorom polecono w tym celu przede wszystkim dopilnować złożenia submisji przez wszystkich nauczycieli szkół akademickich<sup>8</sup>. Stanowić one bowiem miały podstawę do egzekwowania od nauczycieli posłuszeństwa wobec przepisów Komisji. Odbieranie submisji trwało jeszcze po 1783 r., ponieważ część dawnych nauczycieli po ogłoszeniu *Ustaw* odeszła, napłynęli zaś nowi, często dawni klerycy jezuicy, którzy tymczasem uzyskali święcenia kapłańskie.

Do kręgu zadań wizytatorów, określanych krótko jako zaprowadzenie stanu akademickiego w poszczególnych zgromadzeniach, należało również zapoznanie nauczycieli ze strukturą hierarchii akademickiej i szkolnej, z nowym podziałem administracyjnym, który jednocześnie wskazywał drogę służbową od szkoły podwydziałowej, przez rektora wydziału, rektora Szkoły Głównej do Komisji.

W parze z tymi działaniami szło nadawanie stopni doktorskich członkom stanu akademickiego przez wizytatorów, dysponujących odpowiednimi pełnomocnictwami szkół głównych. Nauczyciele otrzymywali stopień doktora filozofii, kaznodzieje szkolni zaś — doktora teologii. Według regulaminu opracowanego przez Szkołę Główną Koronną warunkiem niezbędnym do uzyskania stopnia w trybie zaocznym było złożenie submisji i pozostawienie „na aktualnej usłudze edukacji publicznej”<sup>9</sup>. Akcja ta w Koronie została zakończona w 1787 r., od kiedy wszyscy, również nauczyciele pretendujący do stopni doktorskich, winni byli stawić się przed Szkołą Główną i złożyć wymagane egzaminy<sup>10</sup>. Na Litwie miała ona charakter marginalny. Różnica pochodziła zapewne stąd, że w Koronie doktoraty stanowiły jedyną nić wiążącą nauczycieli eks-jezui-

<sup>6</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych, Wstęp*, s. IX.

<sup>7</sup> Zob. E. Podgórska, *Komisja Edukacji Narodowej a ruch nauczycielski*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1972, nr 3, s. 425—432.

<sup>8</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 31 *Secundo*, s. 46 *Secundo* i *Tertio*.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 31 *Secundo*, s. 51 *po wtóre*.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 127 *Quadragesimo*.

tów, a zarazem członków stanu akademickiego, z krakowską Szkołą Główną. W. W. Ks. Litewskim, gdzie na czele stanu akademickiego stała Szkoła Główna utworzona z dawnej Akademii jezuickiej, nie było takiej potrzeby.

Kolejną sprawą, która podlegała uregulowaniu w okresie wprowadzania stanu akademickiego, był tryb zatrudniania nauczycieli na wakujących stanowiskach. W praktyce lat poprzedzających *Ustawy* było to pozostawione zwierzchnikom poszczególnych szkół, rektorom lub prefektom, pod ogólnym tylko nadzorem komisarzy<sup>11</sup>. *Ustawy* natomiast przekazywały szkołom głównym prawo decydowania o zatrudnieniu nauczycieli, a zatem prowadzenia przemyślanej polityki w tym zakresie. Okazało się jednak konieczne przypominanie rektorom i prorektorom szkół, iż nie wolno im wkraczać w uprawnienia szkół głównych. Jeszcze w 1790 r. umieszczono odpowiedni punkt w instrukcji dla wizytatorów<sup>12</sup>. Zwierzchnicy szkół ulegali bowiem nieraz znacznieszym obywatelom, protegującym swoich kandydatów na nauczycieli.

Prawo decydowania o zatrudnieniu umożliwiała szkołom głównym wykluczanie z grona nauczającego osób, które nie sprawdziły swych umiejętności i nie wykazały chęci stosowania przepisanych programów. Wiązało się to jednak z przenoszeniem na emeryturę starszych eks-jezuitów. Komisja ograniczyła tę możliwość zaleceniem z 1784 r. W piśmie skierowanym do Szkoły Głównej Koronnej stwierdzała, że „w oddalaniu i odmienianiu profesorów” powinna mieć przede wszystkim na uwadze oszczędność funduszu edukacyjnego<sup>13</sup>. To ograniczenie opóźniało proces laicyzacji kadry nauczycielskiej<sup>14</sup>.

Niekorzystnym dla warunków pracy nauczycieli zjawiskiem było częste ich przenoszenie z jednych miejscowości do innych, często odległych<sup>15</sup>. Utrudniało to nauczycielom uzyskanie poczucia stabilizacji zawodowej. Ponadto przysparzało wielu wydatków kasie edukacyjnej, ponieważ przenoszonym nauczycielom należał się zwrot kosztów podróży. Ten wzgląd skłonił Komisję do zalecenia szkołom głównym oszczędności w tym zakresie<sup>16</sup>. Dla szkół był to jednak jedyny środek „uratowania” nauczyciela, jeśli zadrażnił on miejscową opinię publiczną nierozważnym słowem lub zbyt świeckim stylem życia.

Normowaniu podlegał również tryb odchodzenia nauczycieli od pracy szkolnej. *Ustawy* nałożyły na nich obowiązek powiadomienia zwie-

<sup>11</sup> Kukulski, *Obrady zgromadzeń*, s. 108.

<sup>12</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 40 Poznań, s. 46 *Septimo*, s. 52 *Po ósme*, s. 66 *Decimo septimo*, s. 77 *Decimo quinto*, s. 196 *Octavo*.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 43 *Ad quartum*.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 110 punkt 2; zob. też Mrozowska, *op. cit.*, s. 39, 94.

<sup>15</sup> Zob. Mrozowska, *op. cit.*, s. 244.

<sup>16</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 174 *Vicesimo quinto*.

rzeczności na rok przed planowanym opuszczeniem szkoły<sup>17</sup>. Zakłócające tok nauczania odstępstwa od tego przepisu skłoniły Komisję do zwrócenia szczególniejszej uwagi na jego zachowanie. W piśmie do Szkoły Głównej Litewskiej stwierdzała w 1785 r., że należy uprzedzić wszystkich nauczycieli, iż za samowolne porzucenie pracy mogą być pociągnięci do odpowiedzialności przed sądem rektorskim lub sądem Komisji. Ponadto tym, którzy przekroczyliby obowiązujący przepis, zapowiedziała odebranie prawa „do nagrody i pensji zasłużonych w stanie nauczycielskim”<sup>18</sup>.

Pod koniec lat osiemdziesiątych nasiliły się objawy niezadowolenia nauczycieli z sytuacji materialnej. Instrukcje odnotowywały coraz częściej dążenie ich do uzyskiwania dodatkowych zajęć. Nauczyciele koronni postulowali, aby Komisja zezwoliła im na zajęcie się tzw. prywatnymi dyrekcjami, czyli stałą i płatną przez rodziców opieką nad uczniami. Ponieważ według *Ustaw* nauczyciel powinien być w swojej pracy niezależny materialnie od rodziców, poza tym w szkole powinien wszystkie dzieci traktować z jednakową uwagą, nie dopuszczały one tego rodzaju praktyk. Ponadto, przy zasadzie wspólnego życia, uczniowie pozostający pod opieką nauczycieli musieliby mieszkać w domu zgromadzeń. To z kolei otwierałoby drogę do organizowania prywatnych konwiktów, co sprzeczne było z założeniami *Ustaw*, a także budziłoby sprzeciw biedniejszej szlachty. *Ustawy* zezwalały jedynie na udzielanie prywatnych lekcji za zgodą rektora i poza domem zgromadzenia tym nauczycielom, którzy uczyli już z „dobrej woli” cztery lata<sup>19</sup>. Przepis ten godził przede wszystkim w interesy młodych nauczycieli, którzy zobowiązani do uczenia „z powinności” przez sześć lat, dopiero po dziesięciu latach pracy mogli starać się o dodatkowe zarobki.

Postulaty nauczycieli popierała Szkoła Główna Koronna, która przekonywała Komisję, iż jest możliwe zezwolenie nauczycielom na prywatne dyrekcje bez naruszania przepisów. Powoływała się na fakt, iż w czasie studiów kandydaci pełnili funkcję dyrektorów, zgodnie z odpowiednim przepisem *Ustaw*, a zatem mogliby ją pełnić jako nauczyciele<sup>20</sup>. Broniąc ekonomicznych żądań nauczycieli, zwłaszcza młodych, którzy ucząc „z obowiązku” przez sześć lat otrzymywali najniższą pensję 1050 złp. rocznie, wskazywała, iż byłby to dobry sposób zapobiegania odchodzeniu od pracy nauczycielskiej tych najzdolniejszych<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane*, rozdz. I, p. 10, 1783, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej (Pisma Komisji i o Komisji)*. Wybór źródeł, zebrał i oprac. S. Tync Wrocław 1954, s. 579

<sup>18</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 86 *Secundo*.

<sup>19</sup> *Ustawy*, 1783, rozdz. XIV, p. 11, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej*, oprac. S. Tync, s. 660.

<sup>20</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 115, p. 10.

<sup>21</sup> AUJ, rkps 8, *Protokół obrad Szkoły Gł. Koronnej [1787—1797]*, s. 91.

Dążenie nauczycieli do poprawienia sytuacji materialnej powodowało dość częste konflikty pomiędzy nimi a szkołami głównymi i Komisją. Podejmowali oni, zgodnie zresztą z *Ustawami*, pracę geometrów, która niejednokrotnie odrywała ich od szkoły<sup>22</sup>. Nagminność tych wykroczeń, zwłaszcza w Koronie, wywołała ostrą reakcję zarówno Komisji, jak i Szkoły Głównej w 1791 i 1792 r., a więc już po podwyższeniu im tzw. pensji stołowych<sup>23</sup>. Komisja stwierdzała, że gdy w niektórych szkołach „nauki mały lub żadnego pożytku nie sprawiły w uczniach z przyczyny niepilności profesorów, przydłuższej ich niebytności, a mianowicie wyjeżdżania na rozmiary”, należy zdecydowanie zaostrzyć dyscyplinę i nie pozwalać profesorom, „aby się oddalali od obowiązków swoich na dni nawet kilka, a tym bardziej miesiące”. Odpowiedzialnymi za przestrzeganie dyscypliny czyniła zgromadzenie akademickie każdej szkoły, które powinno natychmiast zawiadamiać władze szkolne o nieobecności kogoś ze swego grona<sup>24</sup>. Szkoła Główna Koronna natomiast udzieliła wizytatorom prawa oddalania nieobowiązkowych nauczycieli „przez dekret sądowy i od stanu nauczycielskiego, i od nauczycielstwa na zawsze”<sup>25</sup>.

Te objawy niezadowolenia Komisji i szkół głównych z pracy nauczycieli, wyrażane w instrukcjach również imiennymi naganami, równoważone były przez wyrazy uznania dla solidnej pracy i uczciwej postawy innych. Najczęściej stosowaną formą nagrody było wpisanie nazwisk wyróżnionych nauczycieli do akt szkoły oraz do protokołów Komisji. Zapewniano ich przy tym, że „w czasie” Komisja o nich nie zapomni, byle tylko nadal dobrze pracowali. Rzadziej otrzymywali materialne dowody uznania — nagrody pieniężne lub przydanie jednego roku do wysługi lat, co w praktyce oznaczało podwyższenie pensji dorobkowych albo skrócenie obowiązkowego okresu uczenia w przypadku kandydatów oduczających „z obowiązku”<sup>26</sup>. W 1788 r. Komisja zapowiedziała specjalną formę nagród dla nauczycieli, „do czego stosowny już zrobiony projekt ma u siebie [...] i w czasie komunikować go będzie szkołom głównym”<sup>27</sup>. Chodziło tu zapewne o bliżej nie znany projekt Szczepana Hołowczyca, zgłoszony w tym czasie w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych<sup>28</sup>.

Postawa zawodowa nauczycieli, stosunek do władzy edukacyjnej i jej programów w równym stopniu co programy i podręczniki decydowały

<sup>22</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 122 *Decimo quarto*, s. 156 *Quadragesimo quinto*, s. 180 *Vicesimo quinto*; por. *Ustawy*, 1783, rozdz. VI, p. 8, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej*, oprac. S. Tync, s. 621.

<sup>23</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 208—209, 213 *Primo*, s. 219, *Secundo*.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 219, *Secundo*.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 100—101 *Decimo tertio*, *Decimo quarto*, s. 170 *Decimo octavo*.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 136 p. 16, s. 162.

<sup>28</sup> *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie*, wyd. T. Wierzbowski, z. 36, Warszawa 1908, s. 96.

o powodzeniu reformy. Spełniały ponadto istotną rolę w kształtowaniu poglądów szlacheckich na działalność Komisji. Przez pryzmat pracy nauczycieli oceniana była reforma. Szkodliwe były zarówno sprzeczne z intencjami Komisji interpretacje programów nauczania przez część eks-jezuitów, jak i zaniedbywanie obowiązków przez nauczycieli młodych, za którymi w dodatku nie stał tradycyjny autorytet organizacji zakonnej<sup>29</sup>. Określony w *Ustawach* i w poprzedzających je przepisach model pedagoga — odczytanego, doskonalącego własne umiejętności, dokładnego i sumiennego w pracy, krytycznego wobec świata, a zarazem posłusznego i rozważnie wykonującego wszystkie zarządzenia władzy — nie w pełni był urzeczywistniany w praktyce. Trudne zwłaszcza było podporządkowanie pracy nauczycieli poczuciu współodpowiedzialności za reformę, za jej obraz przekazywany społeczeństwu. Nabierało to szczególnego znaczenia w dobie niebezpiecznych dla Komisji tendencji, które dały o sobie znać podczas obrad Sejmu Czteroletniego. Zawsze wrażliwa na opinię szlachecką, wówczas wyjątkowo żarliwie zwracała się do nauczycieli o jej pozyskiwanie. „Jak albowiem teraz edukacja stała się sprawą do rządu całej krajowej powszechności należąca, jako każdy ma prawo baczenia na jej korzyści lub uszczerbki, tak też osobom stanu nauczycielskiego całej powszechności przez wspomniane zalety zasługiwać się należy”. Nauczyciele powinni zatem stale pamiętać, że nie tylko kształcą młodzież, ale swoim postępowaniem i przykładem oddziałują na wszystkich, „którzy są bliższymi świadkami ich życia”<sup>30</sup>.

Dla przełamania opozycji szlacheckiej niezbędna była lojalna wobec Komisji postawa wszystkich członków stanu akademickiego. Pogląd taki wyrażał Kollątaj w liście do prowincjała pijarskiego, pisząc, że nauczyciele winni tworzyć jednolity na zewnątrz zespół, który cechowałaby ścisła „Komisji podległość, strzeżenie się narzekań pobocznych tak na zwierzchność edukacyjną, jako i na rząd dworu naszego, gdyż to najbardziej spóźnia dotąd pomysły w tej robocie [tj. w reformie wychowania — I. Sz.] skutki”<sup>31</sup>. Tymczasem właśnie *Ustawy* w przepisach dotyczących stanu akademickiego zawierały zarodki wielu konfliktów w łonie poszczególnych zgromadzeń szkolnych, a także poważniejszych spięć między nauczycielami a Komisją, szczególnie ostrych gdy w grę wchodziła problematyka wspólnego życia, kleryckiego ubioru nauczycieli oraz ich stosunku do religii.

<sup>29</sup> Zob. J. Włodarczyk, *Problematyka szkół i oświaty w laudach sejmików łączyckich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, s. I, Nauki humanistyczno-społeczne, z. 88 *Komisja Edukacji Narodowej*, Łódź 1972, s. 159.

<sup>30</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 184—185 *Undecimo*; por. I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław 1973, s. 223; Mrozowska, *op. cit.*, s. 245.

<sup>31</sup> AGAD, *Metryka Litewska*, Dz. IX, t. 97, k. 252.



Przepisy o wspólnym życiu i ubiorze kleryckim nauczycieli zaliczała Komisja do tzw. przepisów lub ustaw fundamentalnych, a zatem nie podlegających żadnym zmianom<sup>32</sup>. Tymczasem już w pierwszych latach po wprowadzeniu stanu akademickiego właśnie w tych punktach *Ustawy* budziły wiele sprzeciwów, głównie w Koronie. Na Litwie wystąpiły one dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych. W Koronie bowiem wcześniej niż w W. Ks. Litewskim osłabiona została zwartość eks-jezuitów w poszczególnych zgromadzeniach szkolnych, do których napływali wykształceni w Szkole Głównej nauczyciele świeccy. Szkoła Główna Koronna, a przede wszystkim jej sekretarz Jan Śniadecki i jego koledzy z Kolegium Fizycznego nie nalegali zbyt na bezwzględne zakładanie wspólnego stołu. Wynika to z pierwszych instrukcji Szkoły Koronnej, w których kwestia wspólnego życia znajdowała się na dalszym planie. Bardziej skłonny do ścisłego wypełniania *Ustaw* H. Kołłątaj, mimo iż poddawał krytyce ich niedostosowanie do istoty świeckiego stanu akademickiego<sup>33</sup>, starał się wyłonić z nich elementy pozytywne, które mogłyby cementować stan nauczycielski<sup>34</sup>.

Szkoła Główna Koronna próbowała, jak się wydaje, uzyskać od Komisji zwolnienie zgromadzeń akademickich z obowiązku utrzymywania wspólnego stołu. Kiedy zaś to się nie powiodło, odcinała się wyraźnie od stanowiska Komisji, umieszczając w instrukcji zastrzeżenie: „mimo przełożenia Szkoły Głównej o [...] stole wspólnym rezolucje Prześw. Komisji zapadły”<sup>35</sup>. Od tej instrukcji poczynając co roku jednak ponawiała zalecenia wspólnego życia, tym bardziej że Komisja stawiała przykład szkół litewskich, które pod tym względem nie sprawiały jeszcze większych kłopotów<sup>36</sup>. Ponadto Szkoła Główna Koronna pod kierownictwem F. Oraczewskiego nie wysuwała żądań zbyt daleko ingerujących w ducha *Ustaw*. Niemniej jednak nawet w tym okresie zachowała pewną powściągliwość w wypowiedziach, w których za pośrednictwem instrukcji przekazywała nauczycielom stanowisko Komisji. Symptomatyczne było stwierdzenie w 1788 r., że jakkolwiek wypełnienie niektórych przepisów *Ustaw* może być dla nich niewygodne, to, „gdy tego interes powszechny kraju w całości swojej widziany wyciąga, wszystkie drobne za-

<sup>32</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 56 *Sexto*, s. 112, p. 7.

<sup>33</sup> AGAD, Metryka Litewska, Dz. IX t. 95, k. 290; Mrozowska, *op. cit.*, s. 84, 257.

<sup>34</sup> AGAD, Metryka Litewska, Dz. IX, t. 96, k. 1 i n.; zob. Mrozowska, *op. cit.*, s. 84—85; M. Chamcówna, *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kołłątaja, 1777—1786*, Wrocław 1957, s. 285.

<sup>35</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 112, p. 7, s. 127 *Tricesimo octavo*.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 149 *Vicesimo octavo*, s. 159, s. 165 *Primo*. Instrukcja udzielona wizytatorom koronnym w 1789 r. odsyłała wizytatorów w tej sprawie do pisma Komisji przesłanego w tymże roku Szkole Gł. Koronnej i do instrukcji z roku 1788 [*Ibidem*, s. 177 *Secundo*].

wady w ludziach oświeconych nie mają miejsca”<sup>37</sup>. Czyli, że poczucie obywatelskie nauczycieli i troska o sukces Komisji powinny ich skłonić do odsunięcia na plan dalszy własnych wygod i korzyści i do podporządkowania się racji Komisji.

Walka o stół wspólny w Koronie była właściwie przegrana, mimo że poprawione *Ustawy* z 1790 r. nadal utrzymywały w mocy obowiązek jego organizowania. Nie było w nich jednak mowy, tak jak w 1783 r., że wspólne życie „jest jednym z obowiązków tego [tj. akademickiego — J. Sz.] stanu”<sup>38</sup>. Od 1790 r. kwestia, w którą Komisja dotąd bezskutecznie angażowała swój autorytet, znika zarówno z pism do szkół głównych, jak i instrukcji dla wizytatorów. W praktyce przepis o wspólnym życiu — przynajmniej na terenie Korony — przestał funkcjonować. Wkrótce też uwolniono nauczycieli od sukni kleryckich<sup>39</sup>. *Ustawy* z 1790 r. nakazywały jedynie noszenie togi w czasie pracy, co wyjaśniano nauczycielom w instrukcji: „Kiedy Komisja świeżo poprawionymi *Ustawami* używania tog w czasie lekcji przepisuje, zaleci wizytator po wszystkich szkołach akademickich ścisłą tej ustawy egzekucją”<sup>40</sup>.

W szkołach W. Ks. Litewskiego, w których przez wiele lat dominowali eks-jezuici, zasada wspólnego życia nie napotykała tak dużych oporów jak w Koronie. Przede wszystkim zasadę tę zaakceptowała Szkoła Główna pod kierownictwem Marcina Poczobuta i, mimo trudności organizacyjnych występujących w niektórych zgromadzeniach akademickich, dążyła konsekwentnie do jej realizacji<sup>41</sup>. Już w 1784 r. wprowadziła do instrukcji wizytatorskich odpowiednie zalecenie<sup>42</sup>. Żywe tradycje zakonne w większości zgromadzeń akademickich i wciąż silne poczucie wspólnoty eks-jezuitów litewskich ułatwiały realizację zasady wspólnego życia. Oczywiście wejście nauczycieli świeckich do szkół litewskich spowodowało, podobnie jak w Koronie, trudności z zachowaniem wspólnego stołu i ubioru kleryckiego<sup>43</sup>.

Szczególnie drażliwą kwestią w okresie reformy była atmosfera re-

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 150 Vicesimo octavo

<sup>38</sup> *Ustawy*, 1783, rozdz. VI, p. 5, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej*, oprac. S. Tync, s. 620—621; *Ustawy*, 1790, rozdz. VI, p. 5, [w:] *Ustawodawstwo szkolne*, s. 209—330.

<sup>39</sup> J. Dobrzański, *Lubelska szkoła Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Ze studiów nad Komisją Edukacji Narodowej na Lubelszczyźnie. Rozprawy i artykuły cz. II*, pod red. A. Koprukowniaka, Lublin 1973, s. 269; R. Dutkowska, *Komisja Edukacji Narodowej. Zarys działalności. Wybór materiałów źródłowych*, Wrocław 1973, s. 61—62.

<sup>40</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 198 Decimo septimo.

<sup>41</sup> Szybiak, *Szkolnictwo Komisji*, s. 223—224.

<sup>42</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 46 Quarto.

<sup>43</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 184 Nono; *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej, 1786—1794*, oprac. T. Mizia, Wrocław 1969, s. 193 Duodecimo.

ligijna w szkołach i stosunek nauczycieli do religii. Na tę sprawę, jako na jedną z tych, które mogły decydować o stosunku szlachty do nowej edukacji, zwracała Komisja uwagę od pierwszych niemal chwil działalności. Brak zaufania szlachty do zapowiedzianej w latach 1773—1774 reformy powodował wyludnienie wielu dawnych szkół pojezuickich i towarzyszył szkodliwej propagandzie skierowanej przeciw Komisji. Doświadczenia pierwszych wizytacji narzuciły konieczność przeciwdziałania „zdaniom o zarazie warszawskiej, gubić usiłującej nauki, wiarę i poczciwość, a pod wymyślonymi imionami algebry, matematyki, moralnej nauki etc., herezje i powszechne niedowiarstwo wprowadzać chcących”<sup>44</sup>. W tej działalności propagandowej ogromną rolę spełnić mieli wizytatorowie, którzy powinni m.in. przestrzegać nauczycieli o potrzebie ostrożności w interpretowaniu nowych programów nauczania. Michał Poniałowski zlecał subdelegowanemu Hołowczycowi, iż „najbardziej ma usiłować wrazić wszystkim profesorom, aby nie tylko rozum, ale serce formowali moralną chrześcijańską nauką, fundament wszelkich cnót i dobrego w społeczności życia”<sup>45</sup>. W konsekwencji obaw przed krytyką starszszlachecką zaleciła Komisja w oficjalnej instrukcji dla wizytatorów w 1777 r. zebranie informacji „o przykładowym nauczycielów i uczniów w materii wiary i obyczajów sprawowaniu się”<sup>46</sup>.

Ten motyw zaznaczony tak wyraźnie w okresie, w którym nauczyciele byli zarazem w większości duchownymi, pogłębił się w latach, kiedy do szkół napłynęli nauczyciele świeccy i coraz liczniej stosowane były podręczniki elementarne. Jakkolwiek do 1788 r. Komisja nie traktowała tej sprawy pierwszoplanowo w pismach kierowanych do szkół głównych, właśnie one kierowały uwagę wizytatorów na ocenę stosunku nauczycieli do religii, obierając jednak różne metody działania. Szkoła Główna Koronna do czasów Oraczewskiego załatwiała te sprawy poza instrukcjami dla wizytatorów, litewska natomiast dość wcześnie wprowadziła odpowiednie zalecenia do instrukcji.

Wobec zaostrzonego konfliktu pomiędzy Szkołą Główną Koronną a Komisją w sprawie ks. Łojowskiego, oskarżonego o niewłaściwy stosunek do religii, Kołłątaj uznał w 1785 r. za potrzebne uczulić wizytatorów na demonstrowane przez nauczycieli postawy. W liście do nich, uzupełniającym instrukcję, pisał, że nie można lekceważyć krytycznych pod adresem religii i Kościoła wypowiedzi nauczycieli. Tych, którzy popełnili w tym wykroczenia, należy zmienić, a pozostałym wyjaśniać, że „zwierzchność nad edukacją narodową przełożona najusilniej stara się o to, ażeby rozkrzewienie nauk było raczej podporą wiary w kraju naszym pa-

<sup>44</sup> *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie*, wyd. T. Wierzbowski, z. 25, Warszawa 1907, s. 28.

<sup>45</sup> AGAD, *Metryka Litewska*, Dz. VII, t. 198, s. 361.

<sup>46</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 9 Octavo.

nującej, która zaszczerpi najlepsze obyczaje w młodzi obywatelskiej, o czym *Ustawy* obszernie mówią<sup>47</sup>.

Pierwsze instrukcje dla wizytatorów opracowane przez Szkołę Główną nie eksponowały problematyki religijnej. Wydaje się, że było tak pod wpływem Jana Śniadeckiego i innych profesorów z Kolegium Fizycznego, dążących do odrzucenia tradycji zakonnej, w tym również ingerowania w sferę osobistych przeżyć człowieka. Szacunek dla cudzych przekonań, zdaniem Śniadeckiego, powinien powstrzymywać tych nauczycieli, których „umysł potrafił się wynieść wyżej i zagruntować na refleksji i oczywistości odmienne cokolwiek prawidła sądenia o rzeczach” od podkopywania wiary innych<sup>48</sup>. Oczywiście, sprawy stosunku nauczycieli do religii i ich przekonań znajdowały się w kręgu zadań wizytatorów na mocy obowiązujących przepisów *Ustaw*.

Gdy jednak nastąpiło wyraźne związanie spraw edukacyjnych z walką polityczną na Sejmie Czteroletnim, Komisja uznała potrzebę wyraźnego zaznaczenia za pośrednictwem wizytatorów swego stanowiska w omawianej kwestii. Po raz pierwszy w 1788 r. w pismach do obydwu szkół głównych polecała im dopilnować „dobrego pełnienia szanownych religii obowiązków”<sup>49</sup>. W roku następnym zaostrzyła jeszcze swoje wymagania, podkreślając, iż nie tylko ważne jest wewnętrzne poczucie religijne nauczycieli, ale powinno ono być demonstrowane przez udział w praktykach. Trzeba zatem, aby wizytatorowie „upominali wszystkich w usłudze edukacji będących o uszanowanie religii nie tylko co do sentymentów wewnętrznych, których samo jest świadkiem sumienie, ale nawet i co do jej okazywania podług przepisów Kościoła. Świętość bowiem religii nie tylko ma być szanowaną sercem, ale nadto jeszcze i zewnętrznym oznaczeniem [...]”<sup>50</sup>. To „zewnętrzne oznaczenie” stawało się niezwykle ważne w rozumieniu Komisji, szlachta bowiem nie powinna mieć żadnych wątpliwości w jej intencje. Nauczyciele powinni tak postępować, aby zjednać szkołom przychyłność społeczeństwa „dla terażniejszej edukacji [potrzebną] dla osłabienia przesądów przeciw niej często-kroć i z niechęci ku osobom powziętych”<sup>51</sup>. W tym czasie również pojawiło się zarządzenie Komisji o obowiązku odbywania spowiedzi miesięcznych przez nauczycieli w dni, które *Ustawy* wyznaczyły na spowiedź uczniów. Wypełnianie tych obowiązków sprawdzać mieli wizytatorowie<sup>52</sup>.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 71.

<sup>48</sup> AUJ, rkps 244, s. 19; Mrozowska, *op. cit.*, s. 83. W koncepcji cytowanego wyżej listu do wizytatorów, która wyszła spod pióra Jana Śniadeckiego, tej kwestii nie było, zob. *Korespondencja Jana Śniadeckiego. Listy z Krakowa*, do druku przygotował L. Kamykowski, t. I, 1780—1787, Kraków 1932, s. 412.

<sup>49</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 134—135, p. 15, s. 160.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 175 *Tricesimo secundo*.

<sup>51</sup> *Ibidem*.

<sup>52</sup> *Ibidem*; *Protokoły posiedzeń Komisji, 1786—1794*, s. 194 *Decimo sexto*.

Dopiero wówczas w instrukcjach przygotowywanych przez Szkołę Główną Koronną pojawiły się zalecenia, aby nauczyciele w wystąpieniach publicznych nie używali „wyrazów nieprzystojnych przeciw religii lub zwierzchności”. Do tego czasu, a zwłaszcza do objęcia rektoratu przez F. Oraczewskiego, w Krakowie wychodzono z założenia, że tych drażliwych spraw nie należy załatwiać drogą oficjalnych zleceń i administracyjnych zarządzeń. Przyjęto raczej metodę kształtowania świadomej odpowiedzialności nauczycieli za postępowanie za pośrednictwem listownych kontaktów Kołłątaja lub Śniadeckiego z nauczycielami<sup>53</sup>.

Szkoła Główna W. Ks. Litewskiego inaczej przystąpiła do rozwiązywania tych spraw. Już w 1785 r. zamieściła w instrukcji dla wizytatorów szeroko rozbudowany punkt, w którym interpretowała rolę wychowania religijnego młodzieży. Pisała, iż „starać się będą wizytatorowie po wszystkich zgromadzeniach szkolnych [...] wrażyć im [tj. nauczycielom — I. Sz.] tę prawdę niewątpliwą, że jako religia i prawdziwa pobożność jest najcenniejszą częścią edukacji, tak powinność uczenia religii i dopełnianie jej przepisów jest najistotniejszym ich obowiązkiem, zatem [...] aby *Ustawy* Prześw. Komisji co do tego punktu jak najdokładniej wyrozumiewać starali się, aby we wszystkich zdarzonych, upatrzonych i wyszukanych okolicznościach, nie przestając na oświecaniu rozumu, usiłowali formować serca swych uczniów co do pobożności, poczciwości i bojaźni bożej [...]”<sup>54</sup>. Jak z tej wypowiedzi wynika, Szkoła Główna Litewska zajęła bardziej niż Komisja tradycyjne stanowisko w kwestii rozumienia roli wychowania religijnego w zreformowanych szkołach. Wysuwała — niewątpliwie pod wpływem Poczobuta — na plan pierwszy aspekt ideologiczny zagadnienia, podczas gdy dla Komisji, a także Kołłątaja i Śniadeckiego było to sprawą usunięcia przeszkód z drogi reformy. Poczobut podobne do przedstawionych w instrukcji poglądy zawarł w mowie do kandydatów studiujących w Szkole Litewskiej<sup>55</sup>.

Przedstawione powyżej zagadnienia rzeczywistości nauczycielskiej w dobie Komisji Edukacji Narodowej wymagają oczywiście omówienia na szerszej bazie źródłowej. Instrukcje pozwalają jednak uchwycić trzy koncepcje reformy nauczycielstwa, jakie zarysowały się w ciągu dziesięcioletniego funkcjonowania *Ustaw*. Pierwszą z nich reprezentowała Komisja, a najżywiej wyrażał ją jej prezes — M. Poniatowski. Była to próba znalezienia złotego środka pomiędzy tradycyjnym modelem a świecką koncepcją nauczyciela w służbie Rzeczypospolitej. Słabością główną rozwiązania Komisji — w świetle instrukcji dla wizytatorów — było instrumentalne traktowanie nauczycieli, pozostające w zasadniczej sprzeczności z otoczką ideologiczną ich pracy, zawartą w *Ustawach*. W opinii Ko-

<sup>53</sup> AGAD, Metryka Litewska, Dz. IX, t. 95, k. 258; *Korespondencja Jana Śniadeckiego*, t. I, s. 441—443.

<sup>54</sup> *Instrukcje dla wizytatorów generalnych*, s. 76—77 *Duodecimo*.

<sup>55</sup> Zob. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji*, s. 188.

misji nauczyciel powinien przede wszystkim bez oporu wypełniać wszelkie jej zalecenia, czekając na obiecane „w czasie” nagrody i godząc się na wszystkie niedogodności stanu akademickiego, a właściwie akceptując je. Wszelkie odstępstwa od zasad fundamentalnych traktowała jako generalne naruszanie *Ustaw*, zwiększając napięcia w stosunku z nauczycielami.

Drugą koncepcję reprezentowała grupa profesorów i nauczycieli kónonnych, skupionych wokół Jana Śniadeckiego. Była to koncepcja pełnej laicyzacji zawodu nauczycielskiego i jego humanizacji przez zagwarantowanie nauczycielom swobody życia i autentyczne umożliwienie im zabierania głosu w sprawach ich dotyczących.

Trzecią wreszcie obrała Szkoła Główna W. Ks. Litewskiego pod kierunkiem M. Poczobuta. Była to droga najmniej twórcza, mocno osadzona w tradycji zakonnej, zmierzająca głównie do dopasowania eks-jezuitów do nowych warunków. Z tym że młodzi nauczyciele świeccy, którzy znaleźli się w szkołach w drugiej połowie lat osiemdziesiątych, modyfikowali tę koncepcję.

ИРЕНА ШИВЯК

#### УЧИТЕЛЬСКОЕ СОСЛОВИЕ В СВЕТЕ ПОСОВИЙ ДЛЯ ИНСПЕКТОРОВ ШКОЛ ЭДУКАЦИОННОЙ КОМИССИИ

##### Содержание

Одним из основных элементов проведенной Эдукационной комиссией реформы было создание академического сословия и подчинение учителей центральной власти. Работа в этой области проводилась постепенно и на очередных этапах на первый план выдвигались разные вопросы. Период 1781—1784/5 был посвящен предварительным вопросам организации академического сословия. В качестве первоочередной задачи был поставлен вопрос обязательств учителей придерживаться постановлений Эдукационной комиссии, собранных в своде „Законов” (1781, 1783). Этот период ознаменовался также стремлением укрепить связи учителей — в первую очередь, монахов и бывших монахов — с Главными школами (университетами) как высшей ступенью административного деления. В последующие годы на первый план выдвинулись вопросы порядка приема на работу и заработной платы учителей, а также наград и взысканий, которыми ведела Эдукационная комиссия. В период 1787/8—1791/2 усиливаются идеологические дискуссии, в результате которых из следующего издания „Законов” (1789/90) были изъяты некоторые положения, уходящие корнями в церковные традиции (предписания относительно монашеского образа жизни и одевания учителей). На Четырехлетнем сейме народное образование стало одним из основных направлений политической борьбы. В связи с этим Эдукационная комиссия ставит упор на религиозность учителей и должное отношение к религии. Возрождение религиозности в учительской среде осложнялось тем, что к работе в школах уже успели приступить молодые светские учителя — выпускники Главных школ (Королевской в Кракове и Литовской в Вильнюсе).

В решении отдельных вопросов проявляются различия между Главными школами, а также Эдукационной комиссией, с одной стороны и Главными школами — с другой. Инструкции для генеральных инспекторов школ Эдукационной комиссии дают возможность выявить основные проблемы проведения школьной реформы и специфику подхода отдельных центров, ведающих проведением реформы.

Перевела Татьяна Клёнович

IRENA SZYBIAK

PRATIQUE DE LA FONCTION DE L'INSTITUTEUR VUE À TRAVERS LES  
DIRECTIONS DONNÉES AUX INSPECTEURS DES ÉCOLES DE LA  
COMMISSION DE L'ÉDUCATION NATIONALE

Résumé

La création d'une fonction académique et d'instauration de la dépendance des instituteurs face à l'état fut la composante majeure de la réforme entreprise par la Commission de l'Éducation Nationale. Cela se fit par étapes. Ces étapes se caractérisent par la prédominance de problèmes précis. L'organisation de la fonction académique passa au premier plan dans la première phase qui dura de 1781 à 1784/5. Alors, la chose la plus importante fut la déclaration par écrit qu'eurent à faire les instituteurs affirmant qu'ils appliqueraient les règlements de la Commission, règlements réunis dans les status (1781, 1783). A cette époque l'on s'efforça aussi de raffermir les liens des instituteurs et surtout des religieux-monastiques ou des ex-religieux-monastiques avec les Ecoles Centrales, c'est-à-dire les Universités, considérées comme le noyau le plus important de l'organisation éducative. Dans les années qui suivirent les questions attenantes au mode d'embauche des instituteurs, à leurs salaires, à la manière de les sanctionner ou de les récompenser par la Commission furent d'une actualité particulière.

Dans les années 1787—1791/2, ce sont les discussions idéologiques qui s'intensifièrent et c'est à l'issue d'elles que l'on supprima des Statuts, dans la rédaction de 1789—1790 les règlements — résidus de la tradition monastique concernant la vie dite en communauté — et les vêtements cléricaux des instituteurs. C'est à cette époque également que l'on peut observer une forte pression de la part de la Commission pour conserver et porter en exemple une réelle conduite religieuse des instituteurs, chose difficile en soi dans la mesure où des deux Ecoles Centrales, de celle de la Couronne à Cracovie et de celle de Lituanie à Wilno, une fournée d'instituteurs laïques étaient déjà sortis. Cette insistance en faveur d'une démonstration de la foi est due aux interrelations, à la Diète de Quatre ans, des affaires éducatives et de la lutte politique.

Dans la résolution des divers problèmes on peut observer des différences de position entre les deux Ecoles Centrales, ainsi que des divergences entre elles et les avis de la Commission. Les directions données aux inspecteurs généraux des écoles de la Commission de l'Éducation Nationale facilitent la compréhension des problèmes les plus importants de la réforme de la fonction d'instituteur ainsi que la compréhension de la spécificité des positions des différents centres dirigeant la réforme.

Traduit par Anna Karp